

Tymek i Super Moc Słów

Tymek i Super Moc Słów.

W pewnym małym miasteczku mieszkał siedmioletni chłopiec o imieniu Tymek. Tymek był zwykłym chłopcem, który uwielbiał bawić się na podwórku, chodzić do szkoły i spędzać czas z przyjaciółmi. Jednak coś w nim było wyjątkowego - miał ukrytą super moc, o której jeszcze nie wiedział.

Pewnego dnia, kiedy Tymek wrócił ze szkoły, zauważył dziwne zjawisko. **Gdy tylko wypowiedział jakieś słowo, to zaczynało ono wpływać na otaczającą go rzeczywistość.** Na przykład, gdy powiedział "kwiat", nagle na trawniku przed jego domem pojawiły się piękne, kolorowe kwiaty. Tymek był zachwycony swoją nową mocą i postanowił ją przetestować w szkole.

Następnego dnia w szkole, Tymek postanowił wypróbować swoją moc na kolegach i koleżankach. Kiedy zobaczył, że dziewczynki śmieją się z jego nowej fryzury, poczuł się zły i wypowiedział kilka bardzo brzydkich słów. Ku jego zdziwieniu, dziewczynki zaczęły płakać, a cała atmosfera w klasie stała się napięta i nieprzyjemna.

Tymek nie mógł uwierzyć, że jego słowa mogły wyrządzić taką krzywdę. Zrozumiał, że jego moc jest potężna, ale też niebezpieczna, jeśli używa jej w niewłaściwy sposób. Czuł się winny i postanowił coś z tym zrobić.

Tymek postanowił porozmawiać ze swoją nauczycielką, Panią Anną. Pani Anna była mądra i zawsze miała dobre rady. Kiedy Tymek opowiedział jej o swojej mocy i o tym, co się stało, Pani Anna uśmiechnęła się łagodnie i powiedziała:

"Tymku, twoje słowa mają ogromną moc. Mogą ranić, ale mogą też leczyć. To od ciebie zależy, jak ich użyjesz. **Pamiętaj, że słowa są jak nasiona - jeśli posiejesz dobre słowa, wyrosną z nich piękne kwiaty, ale jeśli posiejesz złe, mogą wyrosnąć kolce.**"

Tymek postanowił, że od tej pory będzie używał swojej mocy tylko do dobrych celów. Zaczął mówić miłe rzeczy swoim kolegom i koleżankom, chwalić ich za ich osiągnięcia i pomagać, kiedy tylko mógł. Zauważył, że jego słowa zaczęły przynosić radość i uśmiech na twarze innych dzieci.

Pewnego dnia, kiedy jedna z dziewczynek, Kasia, płakała, bo zgubiła swój ulubiony długopis, Tymek podszedł do niej i powiedział: "Nie martw się, Kasiu, na pewno go znajdziemy." I rzeczywiście, po chwili długopis się znalazł. Kasia była bardzo wdzięczna i uśmiechnęła się do Tymka.

Z czasem Tymek stał się prawdziwym bohaterem w swojej szkole. Dzieci zaczęły go szanować i lubić, a on sam czuł się szczęśliwy, że może pomagać innym. **Zrozumiał, że jego super moc słów jest najpotężniejsza wtedy, kiedy używa jej do dobrych celów.**

Pewnego wieczoru, kiedy Tymek leżał w łóżku i przygotowywał się do snu, zastanawiał się nad wszystkim, co się wydarzyło. Zrozumiał, że słowa mają

ogromną moc i że to, jak ich używamy, może zmieniać rzeczywistość. Postanowił, że zawsze będzie starał się używać swoich słów mądrze i z empatią.

Tymek nauczył się, że słowa mają ogromną moc i że to, jak ich używamy, może wpływać na innych. Zrozumiał, że warto być życzliwym i pomocnym, bo wtedy świat staje się lepszym miejscem. Ty też możesz być jak Tymek i używać swoich słów do dobrych celów, pomagając innym i sprawiając, że czują się szczęśliwi.